

# DZIENNIK WILEŃSKI



**REDAKCJA I ADMINISTRACJA:** Wilno, Mostowa 1. Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni 12-44. Redakcja otwarta od 11 do 16 i od 19 do 24-ej. Administracja czynna w dni powszednie od 9 do 20-ej, w niedziele od 12 do 13-ej. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie,

**PRENUMERATA:** miesięczna 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 22. 4 gr. 80, zagranicą 8 zł.  
**OGŁOSZENIA:** za wiersz milim. przed tekstem i w tekście (6 linijowa) 25 gr., za tekstem (10 linijowa) po 12 gr., nekrologi przed tekstem po 25 gr. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Terminy druku mogą być przez Administrację dowolnie zmieniane. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80187.

DO Nr. DZISIEJSZEGO ZAŁĄCZAMY NASZ BEZPŁATNY NIEDZIELNY DODATEK p. t. „ŻYCIE”

**Ś.P.**  
**Walenty Wiernikowicz**  
D-r medycyny, fil. Konwentu Batoria  
po ciężkich cierpieniach opatrzony Św. Sakramentami zmarł dn. 8 marca r. b. w Kobryniu  
Nabożeństwo żałobne za spókoj Jego duszy odbędzie się dnia 20 marca r. b. o godz. 9 rano w Kościele O. O. Bonifratrów.  
O czym zawiadomiam  
Konwent Batoria i Koło Filistrów.

W dziesiątą rocznicę zgonu  
s. p.  
**Marji Orzeszkowskiej**  
zostanie odprowadzone nabożeństwo żałobne we wtorek, dnia 21 marca 1933 r. o godz. 8 rano w kościele Św. Kazimierza na które zaprasza krewnych i przyjaciół  
Syn.

**Wiosna! Jak się Ubrać?**  
Pozbędziesz się kłopotu, mając bardzo bogaty wybór  
**Płaszczy, Sukien i Kapeluszy**  
oraz materiały na okrycia i suknie w modnych kolorach.  
**Nasze Okazje Wiosenne**  
Suknia wełniana 29,—  
Pończochy jedwabne 2,25  
Pończochy fildecosse 1,20  
Płaszczki męskie 47,—  
**u BRACI JABŁKOWSKICH Sp. Akc.**  
WILNO, MICKIEWICZA 18.

**XI Wileńska Szopka Akademicka**  
w niedzielę 19 go III, o godz. 16 ej i 20-tej  
w Ognisku Akadem. (Wielka 24).

**SENAT.**  
WARSZAWA. Pat. Na sobotnim posiedzeniu Senat przyjął m. in. projekt ustawy o przejęciu przez skarż wymiaru i poboru niektórych podatków w brzmieniu sejmowym, dalej projekt ustawy o konwersji niektórych pożyczek w listach zastawnych Banku Rolnego i niektórych zobowiązań wobec skarbu z pożyczek funduszu obrotowego reformy rolnej  
Dłuższą dyskusję wywołała **ustawa o państwowych stypendjach**, którą referował sen. Sypniewski. Mówca zajął się zarzutami, zawartymi w memoriale konferencji rektorów. Memoriał ten wytyka przeniesienie decyzji przyznawania stypendjów z rad wydziałów do ministra. Referent podnosi, że minister musi mieć kontrolę nad udzielaniem stypendjów a może ona być faktyczna tylko wtedy, gdy się będzie wyrażać w zatwierdzeniu przez ministra.  
Sen. Głabiński (Kl. Nar.) wyraża obawę, że o stypendjach rozstrzygać będzie nie minister, ani wiceminister, lecz referent ministerjalny. Klub mówcy głosować będzie przeciwko ustawie. Również przeciwko ustawie przemawiał sen. Kocpiński (PPS).  
Senat przyjął ustawę bez zmian.

**SKROMNY BUDŻET**  
**NAKAZUJE OSZCZĘDNOŚĆ!**  
Koszule zefirowe od 4.50, Kołnierzyki od 45 gr. skarpetki od 45 gr. szale „Sawls” od 1.95  
mogą dziś Panowie nabyć  
**w Składnicy FRANCISZKA FRLICZKI**  
ZAMKOWA 9.

**PROCES GORGONOWEJ.**  
Wizja lokalna w willi inż. Zaremby.  
BRZUCHOWICE (Pat). Dziś rano podjęta została w willi Zaremby ponownie wizja lokalna. Trybunał i sędziowie przysięgli przeszli do pokoju jadalnego willi. Przewodniczący odczytał protokół wczorajszej wizji dziennej i nocnej.  
Szlankowicie trybunał i obrońcy wystąpili w tożach. Po odczytaniu protokołu prokurator wniósł przesłuchanie Henryka i Stanisława Zarembów, nadkomisarza Frankiewicza i komisarza Responda, celem ustalenia pozycji drzwi, w jakiej był krytycznej nocy zastano. Dalej prokurator wniósł przesłuchanie świadków, którzy byli badani na stwierdzenie, że na dworze był śnieg, wreszcie wniósł, aby przewodniczący wyjął z aktów fotografję pokoju Lusi, jaki wygląd miał krytycznej nocy, ażeby sędziowie przysięgli mogli uzmysłwić sobie, że bieleziarka to nie jest mała szafka, lecz duża szafa.  
Prokurator wniósł o ponowne przesłuchanie sędziego śledczego Kulczyckiego, by ten stwierdził, gdzie widział wycierane świeże ślady krwi.  
Obrońca Etinger stwierdził, że przy otwartych ryglach można łatwo otworzyć drzwi, wiodące na wielką werandę. Obrońca wnosi o stwierdzenie w protokole, że komisarz Respond na pytanie, dlaczego był w piwnicy na dwa dni przed wizją lokalną, odpowiedział, że wszedł do piwnicy przechodząc tamtędy.  
BRZUCHOWICE (Pat). W dalszym ciągu wizji lokalnej przeprowadzono eksperyment z psem Luxem. Większą przestrzeń ogrodzono siatką i wpuszczono tam Luxa. Na dany znak zaczęli podchodzić do siatki poszczególni członkowie sądu, ażeby zaobserwować zachowanie się psa. Następnie zbliżył się obrońca. Lux reagował niejednolicie. Na se-

dziego n. p. Krupińskiego nie szczekał, natomiast rzucił się gwałtownie na sędziego przysięgłego Krobickiego. Przy następnych próbach Lux również wykazywał niejednolitość przychylności. Gdy podeszła do siatki Gorgonowa, pies zbliżył się i ułożył się u jej nóg.  
W trakcie wizji lokalnej przybył do willi też Gorgonowej z jej córką, rozebrała się scena dramatyczna powitania.  
W dalszym ciągu odbyła się próba przejścia przez Gorgonową trasy, wskazywanej przez nią w jej zeznaniach. Miała mianowicie pokazać, jak szła do małej werandy, jaką drogą udawała się do ogrodnika Kamińskiego, by go zbudzić, jak następnie szła do doktora Csali.

**HITLER GOTUJE PUCZ W GDAŃSKU.**  
LONDYN (Pat). „Daily Telegraph” i „Daily Herald” donoszą z Londynu, że kanclerz Hitler najwiedoczniej planuje pucz w Gdańsku. Wczoraj ogłoszono — pisać dzienniki — że udzielił on Foen-terowi, przywódcy narodowych socjalistów w Gdańsku jaknajdalej idących pełnomocnictw celem przeprowadzenia natychmiastowych zmian w Senacie gdańskim dla stworzenia skonsolidowanego frontu, dążącego do przyłączenia Gdańska do Niemiec.

**BEZWZGLĘDNA WALKA Z SOCJALIZMEM.**  
Aresztowanie posłów socjalistycznych.  
BERLIN (Pat). Władze policyjne w Badenji wydały nakaz aresztowania wszystkich posłów socjal-demokratycznych i komunistycznych. Cała prasa socjalistyczna oraz komunistyczna została zakazana. Organizacje zwią-

**Całkowita bezkarność dla hitlerowców.**  
BERLIN (Pat). Rząd oldenburgski uwolnił sprawców zabójstwa, dokonanego w czasie ostatniej kampanji wyborczej na osobie posła komunistycznego Gordona. Śledztwo przeciwko zamachow-

**WRZENIE W AUSTRII.**  
WIEDEN (Pat). W miasteczku Kapfenberg w Styrii doszło do starcia między członkami Schutz-bundu a żandarmerją. 7 członków Schutzbundu zostało aresztowanych. Gdy dowiedzieli się o tem ich towarzysze, udali się na poste runek żandarmerji i zażądali uwolnienia aresztowanych. Gdy żądaniu temu nie stało się zadość, zaczęli strzelać do żandarmerji, na co odpowiedzieli oni salwą. Ofiar

**Austria powołuje rezerwistów.**  
WIEDEN (Pat). Urzędowo donoszą, że prezydent republiki austriackiej powołał do pełnienia czynnej służby wojskowej pewną ilość rezerwistów. Rezerwiści ci będą odbywać służbę aż do czasu wykształcenia rekrutów. „Neus Wiener Tageblatt” donosi, że do służby powołano 3 tysiące ludzi.

**Podróż Mac Donałda do Rzymu.**  
GENUJA, Pat. W sobotę o godzinie 10.45 przybył tu premier angielski Mac Donałd i minister spraw zagranicznych Simon, powitani na dworcu przez włoskiego ministra lotnictwa Balbo i przedstawicieli władz.  
O godzinie 11.25 goście angielscy na pokładzie hydroplanu pilotowanego przez ministra Balbo i eksportowanego przez eskadrę lotnictwa cywilnego udali się do Rzymu.  
RZYM, Pat. W porcie Ostja

**Konferencja finansowa francusko-angielska.**  
PARYŻ (Pat). Z ministerstwa finansów informują, że francuski minister skarbu Bonnet odbył w Londynie rozmowy z kanclerzem skarbu Chamberlainem i ministrem handlu Runcimanem. Rozmowy toczyły się w atmosferze wielkiej przyjaźni. Przedmiotem ich były kwestje monetarne, wzajemny stosunek banków emisyjnych, warunki funkcjonowania standardu złota, polityka kredytowa, polityka pieniężna oraz wszelkie inne kwestje, jakie wejść mają na porządek dzienny światowej konferencji gospodarczej.

## Rewizje i aresztowania członków Obozu Wielkiej Polski w Warszawie.

**Opieczetowanie lokalu głównego zarządu O. W. P.**  
(Telefonem od własnego korespondenta.)  
WARSZAWA. Wczoraj dokonano rewizji u członków Obozu Wielkiej Polski. W sobotę po południu przeprowadzono rewizję u b. wojewody adw. Dębskiego, adw. Jodzewicza b. prezesa Naczelnego Komitetu Akademickiego, Fabjańskiego prezesa Bratniej Pomocy, studentów Węglińskiego, Wernera, Michałowskiego, Kurcjusza b. prezesa Bratniej Pomocy i Prószyskiego. W mieszkaniu Węglińskiego aresztowano jego sublokatora.

Po południu dokonano rewizji w Zarządzie Głównym Obozu Wielkiej Polski. Lokal opieczetowano. Aresztowano aplikanta adwokackiego Biełstrzyckiego.  
Rektor Łukaszewicz interwenjował u Komisarza Rządu. Zastępca Komisarza Rządu Opiński poinformował, że aresztowania pozostają w związku z poważnymi przestępstwami.  
Mecenas Jan Duchowski interwenjował u prezesa Sądu Okręgowego w Warszawie.

Aresztowani będą przesłuchani w niedzielę przez prokuratora do spraw szczególnej wagi.  
W sprawie adw. Demideckiego interwenjował przewodniczący Rady Adwokackiej.  
W POZNANIU w ciągu nocy i zrana w sobotę aresztowano Romana Kończalę prezesa Naczelnego Komitetu Akademickiego. Na ulicach krąży patrol policyjny.  
We LWOWIE aresztowano 20 akademików i uczniów szkolnych, których po interwencji nauczycieli wypuszczono. Akademików przewieziono do aresztu policyjnego.  
We LWOWIE w sobotę w południe przed Izłą Przemysłowo-Handlową doszło do zajścia, w czasie którego aresztowano kilkanaście osób. Jedną ciężko ranną przewieziono do szpitala.

**W Łodzi sytuacja bez zmian.**  
(Telefonem od własnego korespondenta.)  
WARSZAWA. W Łodzi sytuacja strajkowa bez zmian. Konferencja z przemysłowcami nie dała żadnego wyniku. Wojewoda łódzki przyjął delegację robotników, która prosiła o interwencję.

**Na kopalni Klimontów w Sosnowcu.**  
(Telefonem od własnego korespondenta.)  
WARSZAWA. Upływa piąty dzień jak górnicy kopalni Klimontów w Sosnowcu znajdują się pod ziemią. Od piątku wieczora nie dają o sobie znaku życia. Delegacja czuwająca na powierzchni zaniepokojona milczeniem zjechała na dół, lecz nie wypuszczono jej z powrotem. Sytuacja jest bardzo poważna.

**Zakazany obchód imieninowy.**  
GDAŃSK, Pat. Władze gdańskie wydały w czwartek 15 b. m. ogólny zakaz odbywania wszelkich zebrań o charakterze politycznym na terenie Gdańska i Zopoli.  
Jednocześnie Senat gdański zawiadomił komisarza generalnego Rzeczypospolitej, że z powodu rzekomo politycznego charakteru obchodu uroczystości z okazji imienin p. Marszałka Piłsudskiego obchód ten odbyć się nie może.

## INTERPELACJA KLUBU NARODOWEGO.

**W sprawie napływu żydów do Polski.**  
Pod wpływem wypadków w Rzeszy Niemieckiej oraz ostrego kursu antysemickiego rządu niemieckiego rozpoczęła się masowa ucieczka żydów z Niemiec do krajów sąsiednich. Już przy pierwszych oznakach tej gwałtownej emigracji, niektóre państwa, jak Belgja, Holandia, Szwajcaria, poczyniły zarządzenia, krepujące w znacznej mierze napływ żydów do tych krajów. Główna masa uciekających skierowała się w ten sposób różnymi drogami, legalnie lub nielegalnie, bez paszportów i wiz, do Polski.

Według informacji prasowych, potwierdzonych następnie przez fakt wjazdu do Polski wielu żydów, konsulaty polskie w Niemczech wydają bez żadnych ograniczeń zezwolenia na imigrację żydostwa do nas. Stacje graniczne, w szczególności Zbąszczyń, przepelnione są uciekającymi. W ciągu kilku ostatnich dni obserwuje się wzmoczony napływ żydostwa z Niemiec do Polski, w tem wielu dawnych obywateli polskich, którzy uciekli stąd przed różnymi po-

winnościami państwowymi, głównie wojskową.  
Nie potrzeba wyjaśniać, jak szkodliwy jest dla państwa, zwłaszcza w chwili obecnego kryzysu gospodarczego i bezrobocia, ten wieloletni tłum żydostwa, w znacznej mierze wrogo usposobiony dla naszego narodu i państwa.  
Tymczasem nasze władze państwowe nie przedsięwzięły żadnych kroków, celem wstrzymania napływu tej niepożądaney fali, przeciwnie istnieje usprawiedliwione różnymi oznakami wrażeń, że napływ żydostwa niemieckiego jest nie tylko tolerowany, lecz nawet ułatwiony.  
Podpisani zapytują pana ministra spraw wewnętrznych:

1) Czy uważa za korzystny dla interesów państwa i ludności polskiej, zwłaszcza kupieckiej i rzemieślniczej — masowy napływ do Polski żydostwa niemieckiego?  
2) Czy nie uznaje za konieczne poczynienie w porozumieniu z panem ministrem spraw zagranicznych zarządzeń, zapobiegających temu napływowi?

**Łotwa przeciwko ruchowi hitlerowskiemu.**  
RYGA (Pat). Partja socjal-demokratyczna zgłosiła do łaski marszałkowskiej w Sejmie wniosek z żądaniem zamknięcia w Łotwie wszystkich organizacji duchowo zbliżonych do ruchu hitlerowskiego i tem samem, stanowiących pewną groźbę dla ustroju demokratycznego Łotwy. Po długotrwałych debatach Sejm uchwalił ogromną większością **Kłeska wyborcza Litwinów w Kłajpedzie.**  
RYGA (Pat) Donoszą z Kłajpedy, że wybory do samorządów na terenie Kłajpedy dały następujące wyniki:  
Partja niemieckich rolników zdobyła 15 mandatów, partja lu-

**Chłopom rosyjskim nie wolno opuszczać ziemi.**  
Powrót do pańszczyzny.  
MOSKWA (Pat). Ukazał się tu dekret rządu sowieckiego, zakazujący chłopom, członkom kolektywów udawania się na roboty sezonowe do miast z wyjątkiem wypadków, przewidzianych w specjalnej umowie między zarządem kolektywu a zatrudniającą instytucją. Pracę w kolektywie wówczas wykonywać powinna rodzina. Udających się na roboty samowolnie polecono z kolektywów wydalic Chłopi, którzy nie brali udziału w pracach rolnych począwszy od zasiewów, a zjawia-

**WYBUCH WULKANU BLOTNEGO.**  
MOSKWA (Pat). W okolicach Baku nastąpił silny wybuch błotnego wulkanu Lok-Batum. Z krateru wydobywają się plonące gazy oraz obfite potoki błota. Z wielu nowych szczelin na zboczach wulkanu ulatnia się gaz naftowy.

# Kozły ofiarne.

Jest rzeczą powszechnie znaną, że rządy despotyczne, dyktatorskie, gdy staną wobec bankructwa swych planów i zamierzeń, zamiast wycofać się z jedyną właściwą konsekwencją — oddać ster w bardziej powołane ręce — starają się odegrać, zwalajając winę na cudze barki.

Potrzeba im kozłów ofiarnych, których krew i cierpienia obmyć mają chciwymi władzy uzurpatorów w obliczu opinii, uchronić przed gniewem ludu, przed którym drżą najpotężniejsi nawet despotci.

Podobny system stosowany jest stale w państwie sowieckim, gdzie każde chybione przedsięwzięcie rządu kończy się z reguły wielkim procesem. Na ławie oskarżonych zasiada zwykle kilkunastu lub kilkudziesięciu inteligentów, t. zw. „speców”, przezwani inżynierów, którzy po odpowiednim przygotowaniu w lochach G. P. U., pełni skruczy „dobrowolnie” zeznają, że przekuli, chcąc skompromitować system sowiecki, uprawiali sabotaż, niszczyli maszyny i działali wszelkimi sposobami przeciwko rządowi rewolucyjnemu.

Procesy tego rodzaju były zwykle inscenizowane na wielką skalę, jak to niegdyś umiała robić reżyserowie sowieccy, wszelkie przemowy, zwłaszcza oskarżycielskie oraz zeznania oskarżonych transmitowane za pomocą radia, rozlegały się w dziesiątkach tysięcy głośników na placach i ulicach największych miasteczek i wsi olbrzymiego państwa.

Wszystkie tego rodzaju procesy kończyły się krwawym wyrokiem: „pod stienką”.

Sprawiedliwości bolszewickiej stawało się w ten sposób zadość, a lud, oswobodzony od zmyślenia i „kontrewolucji”, oczekiwał dalej cierpliwie obiecanych dobrodziejstw.

Ale obietnice jakos nie spełniały się, a cierpliwość nawet tak potulnego, tak biernego społeczeństwa, jak rosyjskie, wyczerpać się może, zwłaszcza przy wzrastającej wciąż nędzy, w obliczu głodu.

Jedną z najokropniejszych reform, którą obdarzyło Rosję jednym pociągnięciem pióra doktrynerstwo jej władców, było niewątpliwie przekształcenie prywatnej, chłopskiej gospodarki rolnej na tak zw. kolektywy, które objęły przeszło 60 proc. gruntów rolnych.

Reforma ta miała nareszcie zapewnić ludowi rosyjskiemu dobrobyt, usunąć na zawsze widmo głodu — w rezultacie zaś, jak wszystkie pomysły socjalistyczne, wydała skutki wręcz przeciwe.

Zamiast uznać błąd i zawrócić z fałszywej drogi, rząd Stalina raz jeszcze cwinił się wypróbowanego sposobu:

W prasie ukazały się wiadomości, iż wykryty został wielki spisek sabotażowy i w rezultacie pociągnięto do odpowiedzialności 75 wyższych urzędników i funkcjonariuszów komisariatu rolnictwa.

Komunikat urzędowy zarzucał oskarżonym, jakoby celowo niszczyli maszyny rolnicze, przyczynili się do zachwaszczenia pól w wielkich kolektywnych gospodarstwach, spóźniali zasiewy i zbiory, a to wszystko po to, by „podkopać i sprowadzić na Rosję klęskę głodową”.

Otóż wystarcza pobeżnie znać warunki rolne w większej części Rosji, by stwierdzić, że postępowy system gospodarczy, dobry w Ameryce lub na zachodzie Europy, nie daje się tu zastosować.

Skomplikowane maszyny rolnicze, w rodzaju traktorów, siewników rządowych, żniwiarek samowiązanych, wymagają bardzo inteligentnej obsługi, której brak tu absolutny, ponadto wymagają pól w najwyższej kulturze — na zachwaszczonych, porośniętych krzakami, kamiennych ulegających natychmiast zepsuciu. Najlepsze nawet chęci kierowników takich gospodarstw nie mogą tu działać cudów, zwłaszcza że i ogół pracowników tych kolektywów — do niedawna samodzielnych gospodarzy — jaknajbardziej wrogo jest usposobiony.

Ale stu milionów chłopów trudno jest pociągnąć do odpowiedzialności. Trzeba było ograni-

# Z prasy.

## Pełnomocnictwa.

Już się tak u nas utarło, że raz do roku, koło Wielkiej nocy, rząd wnosi do parlamentu projekt ustawy o pełnomocnictwach dla Prezydenta Rzeczypospolitej.

Jasnym było, że i w tym roku powtórzę się ten sam proceder. To też istotnie się powtórzył z tą jedyną różnicą, iż objął właśnie całe ustawodawstwo, z wyjątkiem spraw zmiany Konstytucji.

To niewątpliwie rozszerzenie zakresu pełnomocnictw „ABC” tłumaczy brakiem zaufania do obecnej większości rządowej, w której najwidoczniej nie wszystko jest w porządku.

„Coś się psuje w karnej i dyscyplinowanej maszynie parlamentarnej BB. Na rozkaz podnoszą się i siadają w Sejmie, ale już ten i ów czyni to z wyraźną niechęcią. Spory w rodzinie zaostają się. Różnice ideowe między poszczególnymi grupami pogłębiają się coraz bardziej. Przy sposobności wewnętrznych debat nad ustawą akademicką i sceleniową miało dojść do soen zgola dramatycznych...”

„Ale jest ponoć drugi powód szerszego zakresu pełnomocnictw.”

W kularach sejmowych wymienia się: „istniejący jakoby plan przeprowadzenia rekonstrukcji obecnego rządu. Mówi się o możliwości objęcia stanowiska premiera przez marsz. Piłsudskiego. W tym celu potrzebne jest uprzątnięcie stołu parlamentarnego zupełnie na... czysto.”

Bez względu na to, czy pogłoski te są prawdziwe, czy nie, stwierdzić należy, że decyzja rządu przychodzi w momencie, w którym przed Polską staje szereg bardzo poważnych zagadnień, zarówno w polityce wewnętrznej i zewnętrznej. Dziwnym się wydaje, że właśnie w takiej chwili rząd rezygnuje bodaj z pozorów utrzymywania kontaktu z społeczeństwem, na drodze parlamentarnej.

Pozatem nie należy wyolbrzymiać znaczenia całej sprawy: „Przecież i przy funkcjonowaniu obecnego parlamentu, najważniejsze decyzje ustawodawcze zapadały nie przy ul. Wiejskiej, a w pałacu przy Krakowskim Przedmieściu. I tak już wyraża odpowiedzialność, zarysuje się obecnie jeszcze ostrzej.”

## Potrzeba pełnomocnictw?

Również katowicka „Polonia” pisze o sprawie pełnomocnictw, starając się doszukać tej „potrzeby”, jaka spowodowała domaganie się pełnomocnictw:

„Uzasadnia rząd potrzebę pełnomocnictw w sposób niezwykły, niemal alarmujący, i wskazywaniem na sytuację ekonomiczną w świecie i na szereg wypadków w innych dziedzinach życia publicznego. Mogłby ktoś przypuszczać, że stoją w przededniu jakiegoś wielkiego przewrotu ekonomiczno - społecznego lub jakiejś wielkiej katastrofy politycznej, które „stwarzają dla Polski takie warunki, w których może się ujawnić konieczność jaknajwyższego działania władz państwowych”. Pytamy się, komu potrzebne są te alarmy? Zdaniem naszym są one raczej szkodliwe. I dla naszego życia we-

wnętrznego i dla sytuacji międzynarodowej. Jeśli usłuszna prasa rządowa przytacza argumenty formalne jak te, że w Stanach Zjednoczonych pełnomocnictwa dają się Rooseveltowi, że pełnomocnictwa chcą rządzić Hitler w Niemczech, i Dollfuss w Austrii i t. d., to argumenty te nie są przekonujące. O potrzebie pełnomocnictw mogą tylko decydować warunki, w których znajduje się nasze państwo. Te zaś za zaizolowaniem pełnomocnictw nie przemawiają. Pełnomocnictwa potrzebne są tylko panującemu u nas reżyserowi, i to w celu utwardzenia i ugruntowania swych rządów.”

W końcu jednakże przychodzi „Polonia” do tych samych wniosków, co i „ABC”, że przyczyny należy doszukiwać w rozdzwiekach w łonie BBWR.

## Próby asekuracji.

Nauczka niemiecka zmusza żydów do myślenia trochę na dalszą metę.

Boją się oni tego, by historia z Hitlerem nie powtórzyła się w innych państwach, a przedewszystkiem w Polsce.

To też słusznie pisze na ten temat „Gazeta Warszawska”:

„W Polsce, którą żydzi widocznie chcą zamienić na główne przyszlisko dla wypędzonych swoich współbraci, szukają już oni starych sposobów, którymi mogłyby dojść do trwałej organizacji politycznej, zapewniającej im bezpieczeństwo i wzrost wpływów.”

„Nasz Przegląd”, nie wierząc widocznie w trwałość sanacji, racza myśli stworzenia „Obozu trójkiernej opozycji”, który, jak pisze, „mogłby uchronić nas od wybuchu polskiego hitlerizmu”. Naturalnie oboz ten, „wskutek charakteru kilkonarodowościowego Polski wypadnie zorganizować na zasadach federalistycznych” i będzie on prowadził „politykę radykalnego centrum”.

„Nasz Przegląd” utrzymuje, że „załkami takiej partii radykalnej mieli być pilsudczyści”, ale nie odpowiedzili swojemu zadaniu prawdopodobnie dlatego, że nie potrafili zdobyć sobie zaufania społeczeństwa i pojednać się z socjalistami. Zdaniem organu żydowskiego, „rządy sanacyjne są raczej podobne do rządu Schleichera”, co nasuwa żydom obawę podobnego ich losu. Dlatego też chętniej wskrzesić „postępową demokrację” i oprzeć się na polityce „radykalnego centrum”.

Jest to stary kawał — rządów czysto masońskich, który już się nie uda.

ani sanacja, ani masoneria w czystej formie, nie zmienia procesów dziejowych, które doprowadziły do obudzenia się antysemityzmu w całej Europie.

Zarówno żydzi, jak i prasa sanacyjna nie chcą zrozumieć tego, że to nie propaganda, ale głębsze, organiczne przyczyny wytworzyły taki stan rzeczy, że w Europie środkowej niedługo będzie nie do pomyślenia rząd filosemicki. Chęć okres ten uczynić najmniej bolesnym i burzliwym, należy dać społeczeństwu przeświadczenie, że jego rząd robi wszystko, aby ten naturalny proces został zakończony w ramach nowego prawa i legalności.

Niestety rządy pomagowe takiej gwarancji nie dają.

# Manifestacje akademickie.

## W Warszawie.

W piątek na wyższych uczelniach warszawskich powtórzono się demonstracje akademickie przeciw nowej ustawie akademickiej.

Na uniwersytecie młodzież gromadziła się w hallu oraz w aulach, manifestując na cześć autonomii oraz rektorów. Na tablicach w salach wykładowych wypisywano hasła, wzywające do obrony autonomii. Wymieniano przytem różne nazwiska z odpowiednimi komentarzami. Do większych manifestacji i zaburzeń nie doszło.

Na politechnice odbywały się wiece, zorganizowane doraźnie, na których młodzież wypowiadała się przeciwko nowej ustawie akademickiej. Około godz. 1 po poł. na dwu latarniach przed głównym gmachem politechniki studenci rozwiesili olbrzymi, 15 metrowej długości transparent z napisem: „Niech żyje autonomia”. Wisiał on około godziny. Zanim przed poli techniką zajęły oddziały policji z motopompą i przyrządami do

zdjęcia transparentu, studenci uprzedzili policję, transparent zdjęli i schowali go. Ponieważ studenci na ulicach nie manifestowali, policja w żadnym wypadku nie interwenjowała.

## We Lwowie.

„Nowiny Codzienne” donoszą ze Lwowa:

Do Lwowa ściągnięto policję z Mostów Wielkich w sile około 500 osób, która obsadziła przedewszystkiem przedmieścia i dworce. Śródmieście i peryferje są nieustannie patrolowane przez oddziały policyjne.

W mieście zupełny spokój.

Studenci zwrócili się do rektorów z prośbą o karty kolejowe na wyjazdy. Na Politechnice wznowiono wykłady od wtorku 21 b. m.

Na wiecu ogólno-akademickim uchwalono m. in. rezolucję, w której z uwagi, że Legion Młodych toleruje w swych szeregach osoby, które służą władzom bezpieczeństwa, — postanowiono wykluczyć Legion Młodych z społeczności akademickiej.

# Dokąd zmierza Austria?

Wiadomości o wypadkach w Austrii dochodzą do nas zdeforowane i nie dają całkowitego obrazu sytuacji. Trzeba je uzupełniać lekturą prasy austriackiej wszystkich odcieni i na tej drodze formować sobie pogląd na źródło i sens wydarzeń.

Przedewszystkiem zgóry należy odrzucić pogląd lansowany przez austriacką socjalną demokrację, jakoby wydane przez rząd kanclerza Dollfussa zarządzenia zmierzają do nadania Austrii tego samego, „faszystowskiego”, ustroju, który Hitler narzuca Rzeszy, — jakoby chodziło o instalację dyktatury w miejsce rządów kontrolowanych przez społeczeństwo. — Jest to pogląd z gruntu fałszywy.

Nie ulega wprawdzie wątpliwości, że Dollfuss zawiesił w tej chwili prawa parlamentu (Nationalrat) i że ograniczył swobody obywatelskie (tajemnicę listową i wolność koalicji). Zarządzenia te jednak nie są „wodą na młyn” Hitlera. Raczej przeciwnie. Zmierzają właśnie do ochrony Austrii przed popadnięciem w niewolę rodzimego hitlerizmu (w postaci austriackiej partii narodowo - socjalistycznej i jej bojówkaczy „Heimatschutz”) i ostatecznie przed „Anschlussem”. Taki, a nie inny sens, mają zarządzenia rządu Dollfussa. Są skierowane przeciw próbom polityczno - ustrojowym przewrotu, który przygotowywały austriackie hitlerowcy. A już poprostu winą paradoksu politycznego jest, że w walce z rządem Dollfussa połączyli się austriaccy socjaliści z hitlerowcami. Doszło do tego, że w d. 14 b. m. na zebraniu dolno-austriackiego sejmiku (Landtagu) mo wy opozycyjne socjalistycznych po słów były oklaskiwane przez hitlerowców na galerii i to wśród okrzyków: „Heil, Hitler”... W momencie, kiedy Hitler teje socjalizm w Niemczech, austriaccy socjaliści idą ręką w rękę z pachołkami, marzącymi o złączeniu Austrii z Rzeszą i o poddaniu jej pod rządy Hitlera. Prawdziwie paradoksal na sytuacja... Mamy wrażenie, że to zachowanie się austriackiej S. D. w obecnych warunkach sparaliżuje do reszty jej siłę i ostatecznie przyspieszy rozwój stosunków w duchu, którego sobie życzy rząd kanclerza Dollfussa.

Drugie zagadnienie dotyczy ostatecznych celów rządu austriackiego... Ku czemu w końcu zmierza Dollfuss?

Z dotychczasowych wynurzeń kanclerza i jego prasy wynika, że rząd chce narazie opanować sytuację zagrożoną przez hitlerowców, a także komunistów napływających z Rzeszy, i dlatego widział

się zmuszonym do przeszkolenia parlamentarowi w obradach. Ale, co potem?

Na dalszym planie stoi przebudowa politycznego ustroju. Od paru lat snuje się w Austrii (naprawdę w stronnictwie chłopskim „Landbund”) idea przemiany Austrii w państwo „stanowo - zawodowe”, korporacyjne. Po r. 1931, po enc. „Quadrage. anno”, idea ta zaczęła spotykać coraz większe zrozumienie także w partii chrześcijańsko-społecznej. Skutkiem tego parlament (wbrew socjalistom) powierzył komisji konstytucyjnej zbadanie możliwości tej przemiany ustrojowej i opracowanie odpowiednich projektów ustaw. Kanclerz Dollfuss uchodzi za gorącego zwolennika tej przebudowy. I nie tai się z tem że w tym kierunku idzie.

Nie koniec jednak na tem!

Rozeszły się ostatnio pogłoski, jakoby się zanosilo na restaurację monarchii w Austrii, powołanie arcyksięcia Ottona na tron i złączenie Austrii z Węgrami. Trudno po wiedzieć, czy te pogłoski odpowiadają rzeczywistości, jak daleko posunęły się naprzód starania austriackich „legitymistów” i monarchistów. Takie bowiem rzeczy robi się po cichu i konspiracyjnie.

Naszym zdaniem istnieje w tej chwili możliwość wprowadzenia dynastji habsburskiej z powrotem do Wiednia. Wolno przypuszczać, że nie byłaby mu przeciwną Francja; tem mniej Anglia. Byłby to bowiem doskonały sposób na zabezpieczenie się przed Anschlussem. I sądzimy ten moment skłonilby także z czasem Czechosłowacji do ustąpienia ze swego nieprzejednanego dotąd w tej sprawie stanowiska. Wolno przypuszczać, że — nawet wbrew Rzeszy kierowanej przez Hitlera — restauracja Habsburgów dałaby się przeprowadzić.

Są to przypuszczenia tylko. Do tej chwili bowiem nie wiadomo, czy rzeczywiście są w samej Austrii poważne szanse dla tak daleko idących zmian. Obraz tego kraju jest zamglony. Wypadki w Niemczech zakłócały jego życie i wprowadziły chaos. Rząd i partja chrześcijańsko - społeczna, dźwigająca odpowiedzialność za losy państwa, są zajęci sprawą bezpieczeństwa i spokoju. Czy i jak wybiegają myślą w dalszą przyszłość, nie wiadomo.

Ociężłość, zawroty głowy, zle samopoczucie są wynikiem zaparcia stolca; jedyny niezawodny lek: Morszyńska woda gorzka. Gen. Repr. Dr. K. Wenda. Warszawa, Krak. Przedm. 45.

**Tak mało kosztuje a tyle dale — radio**

## Amerika wobec planu Mac Donalda.

NOWY YORK. (Pat). Norman Davis, omawiając plan Mac Donalda, w którym na wstępie mowa o pakcie paryskim, oświadczył, że Stany Zjednoczone nie są skłonne do gwarantowania bez-

pieczeństwa innych narodów. Jest mało prawdopodobne — dodał Davis by Stany Zjednoczone wykroczyły poza politykę ściśle doradczą, o której mówił w swych oświadczeniach Stimson.

## Nadmiar pieniędzy w bankach angielskich

LONDYN. (Pat). „Daily Herald” donosi, że banki angielskie nie mają zamiaru płacić nadal procentów za składane w bankach depozyty lub za pieniądze na rachunku bieżącym. Banki angielskie posiadają w obecnej chwili wkładów na sumę prawie 2 miljardy funtów i nie wiedzą co z-

nić z nagromadzonemi kapitałami, bo nie znajdują stosownych inwestycji. Dotychczas banki angielskie płaciły za depozyty i za pieniądze na rachunku bieżącym 1/2% rocznie, natomiast za pożyczki udzielane klientom którzy przekroczyli swe rachunki bieżące banki obliczały 5 proc.

część się do mniejszej cyfry. Wybrano 75 kozłów ofiarnych, licząc na wrodzoną niechęć ciemnych mas ludowych do inteligencji.

Sprawa była jednak tak horrendalna, że na ten raz nie zaryzykowano nawet publicznego procesu. Oddano sprawę do rozstrzygnięcia G. P. U., która 35 oskarżonych skazała na karę śmierci, resztę na ciężkie więzienie od 8 do 10 lat. Śród skazanych na śmierć znajdował się niejaki Fiodor Konar, zastępca komisarza do spraw rolnych, a więc, według nomenklatury zachodniej, wiceminister.

Jednocześnie z ogłoszeniem wyroku podano krótki komunikat o straceniu 35-ciu skazanych na śmierć. Dodać należy, że tego rodzaju procedura przewidziana jest w ustroju sowieckim wtedy, gdy „grozi wyjątkowo niebezpieczeństwo”.

Gdyby „sprawiedliwość” sowiecka ograniczyła się do owych 35 straconych, którzy pomnożyli wielotysięczny, zartęp ofiar rządów bolszewickich, świat niewątpliwie przeszedłby nad tem wszystkim do porządku dziennego.

Ale stała się rzecz niespodziewana: w związku z opisaną wyżej sprawą aresztowano czte-

rech obywateli angielskich, inżynierów, zatrudnionych w firmie Wickersa w Moskwie pod zarzutem „antyrewolucyjnego sabotażu”. Zarzut jest zgola nieprawdopodobny, o ile bowiem Rosjan zwłaszcza z dawnych sfer burżuazyjnych, od biedy posiadających, to nie może on dotyczyć obcokrajowców, którzy ciągną z Rosji znaczne zyski i absolutnie nie interesują się jej wewnętrznymi sprawami.

Areszt inżynierów angielskich ogromnie obustrzył stosunki Rosji sowieckiej z zagranicą, i to w najmniej właściwej chwili, gdy toczą się ważne pertraktacje handlowe z Anglią, gdy Ameryka, pod nowym prezydentem, zamierza uznać Sowiety i nawiązać z nimi stosunki.

Jak widać z ostatnich telegramów energiczny protest posła angielskiego został przez komisarza spraw zagranicznych Litwinowa stanowczo odrzucony, co wytłumaczyć można jedynie olbrzymim wpływem, jaki posiada GPU przed którą drżą nawet najwyżsi sowieccy dygnitarze. Cała sprawa ma niewątpliwie swą stronę zakulisową, której narazie nie zna opinia świata.

## Zatarg Kolumbji z Peru przed Ligą Narodów.

Delegat Peru opuścił salę obrad.

GENEWA. (Pat). Rada Ligi Narodów zebrała się dziś dla przyjęcia raportu w sprawie sporu kolumbijsko - peruwiańskiego, który to raport nakazuje ewakuację terytorjum Kolumbji przez okupantów peruwiańskich.

Posiedzenie Rady przypominało posiedzenie nadzwyczajnego zgromadzenia dla przyjęcia raportu w sprawie Mandurji i zakończyło się w podobny sposób.

Po jedynym przyjęciu raportu przez Radę delegat peruwiański opuścił manifestacyjnie salę obrad.

W czasie głosowania niektórzy członkowie Rady złożyli krótkie

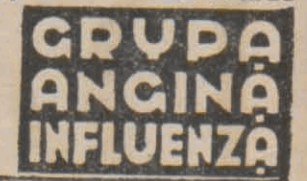
## NOWY USTRÓJ KONSTYTUCYJNY INDYJ.

LONDYN. (Pat). Dziś ogłoszono tu t. zw. Białą Księgę, zawierającą projekt reformy ustroju konstytucyjnego Indji. Projekt ten przewiduje utworzenie federacji złożonej z autonomicznych prowincji, podporządkowanych obecnie bezpośrednio koronie brytyjskiej oraz z poszczególnych państw holdowniczych. Birmanja

pozostaje poza obrębem federacji. Organem prawodawczym Federacji Brytyjskiej ma być Izba Wyższa, złożona z członków mianowanych przez książąt oraz wybieranych przez parlamenty prowincjonalne. Izba niższa ma się składać z członków mianowanych przez książąt oraz częściowo przez ciało wyborcze, stanowiące od 2 — 3

# PANACRIN

tabletki do ssania  
CHRONIĄ SKUTECZNIE PRZED



LABOR CHEM. FARM. MAG. A. BUNOWSKIEGO

## Z igraszek naszego wywozu.

Niedawno zdarzył się niezwykle charakterystyczny dla naszych stosunków wywozowych wypadek.

Oto kilka wagonów blachy, wywiezionych po cenach dumpingowych przez jedną z hut do Szwajcarii, po krótkim czasie powróciło do Polski. Blacha ta została następnie w Polsce sprzedana przez firmę zagraniczną... ze znacznym zyskiem. Stało się to oczywiście ze względu na różnicę pomiędzy ceną eksportową a ceną wewnętrzną na rynku polskim. Jednocześnie luty uprzywczywie odmawiają dostarczanie przemysłowi przetwórczemu dla produkcji eksportowej surowca po cenach eksportowych, podrażając w ten sposób, a często uniemożliwiając transakcje wywozowe.

Podobnie dzieje się w innych skartelizowanych lub skoncentrowanych gałęziach przemysłu.

Zjawisko to ilustruje chaos, panujący w dziedzinie popierania wywozu i brak wszelkiej racjonalnej kontroli nad organizacjami, których kosztowna egzystencja usprawiedliwiona być może wyłącznie zadaniem popierania wywozu.

## Szczególni opiekunowie rolników.

Omawiając obecnie przeprowadzoną nowelizację ustawy o funduszu drogowym, połączony „Czas” i „Dzień Polski”, pismo sfer rolniczych, skarżył się niedawno (nr. 50), że projekt nowej ustawy „nie obciąża dostatecznie traktacji konnej, najsilniej niszczącej drogi”.

Inaczej mówiąc Czas — Dzień Polski domaga się obciążenia podatkiem na rzecz funduszu drogowego koni i wozów. Ciekawe, jak wyobraża sobie nałożenie tego nowego podatku na rolników w okresie dzisiejszego kryzysu. Trudno się zaś dziwić, że wtedy, gdy rolnicy sanacyjni wystawiają postulat wprowadzenia tak niedorzecznego podatku, jak podatek od koni, koła rządowe chcą rolników obciążyć podatkiem majątko wym.

Bóle głowy i bezsenność to skutki złej przemiany materji. Pij Morszyńską wodę gorzką a cierpienie minie. Gen. Repr. Dr. K. Wenda. Warszawa, Krak. Przedm. 45.

## Zażądanie dyplomacji Stanów Zjednoczonych.

Jak donosi prasa żydowska prezydent Roes wst powołał p. Jesse Isidore'a Strausa na ambasadora Stanów Zjednoczonych we Francji.

Nowy amerykański ambasador we Francji jest synem Izidora Strausa, który zginął w katastrofie „Tanicca” oraz bratankiem Oscara Strausa, b. ambasadora St. Zjedn. w Turcji i Nstana Strausa, słynnego milionera.

P Jesse Straus jest prezesem nowo jorskiej l. by Handlowej.

Jst on ponadto wybitnym działaczem żydowskim.

## Ambasador niemiecki w St. Zjedn. odstąpił, bo bankietował z żydami.

Zyd. Ag. Tel. donosi z Waszyngtonu.

Ambasador Niemiec w Waszyngtonie von Pritwitz ustąpił ze swego stanowiska z tego powodu, że brał on udział w bankietach wydanych ostatnio w Nowym Jorku na cześć dra Liona Feuchtwangera i prof. Alberta Einsteina.

Przy cierpieniach pęcherzyka żółciowego i wzdroby, kamieniach żółciowych i żółtaczce, naturalna woda gorzka „Franciszka - Józefa” znakomicie ułatwia trawienie. Zalecana przez lekarzy. 31577

proc. ogółu ludności. Kobiety będą miały prawo udziału tak przy wyborach federalnych, ak i prowincjonalnych, jednakże ilość mandatów, obsadzonych przez kobiety będzie ograniczona. Organami prawodawczymi prowincji będą Rada Stanu i Izba, wybierana bezpośrednio przez 14 proc. ludności. Władza wykonawcza spoczywać będzie w ręku wicekróla, mianującego radę ministrów. Ministrowie odpowiedzialni będą przed parlamentem, z wyjątkiem spraw, zastrzeżonych wyłącznej kompetencji wicekróla, mianowicie obrony narodowej, spraw zagranicznych i spraw wyznaniowych.

# KRONIKA.

## W sprawie ratowania Bazyliki.

Wywiad z J. E. ks. bisk. Kazimierzem Michalkiewiczem — Prezesem Komitetu Ratowania Bazyliki Wileńskiej.

Prastara Katedra Wileńska, ufundowana w roku 1387, w rok po chrzcie Litwy przez króla Władysława Jagiełłę, po przejściu szeregu zmian, w obecnym stanie zbudowana przez znanego architekta Gucewicza, w latach 1786—1800, znalazła się dziś przed grozą ruiny, z powodu nietrwałych fundamentów, ostatnio bardzo nadwątlonych przez wielką powódź w roku 1931. Bazylika Wileńska mieści w sobie śmiertelne szczątki św. Kazimierza królewicza i prochy królów naszych.

Akcja ratowania Bazyliki Wileńskiej jest prowadzona przez Komitet Ratowania Bazyliki Wileńskiej, na którego czele stanął J. E. Ks. Biskup Kazimierz Michalkiewicz — Sufragan Wileński. Do Najdostojniejszego Księęcia Biskupa, jako Prezesa Komitetu Ratowania Bazyliki Wileńskiej, udał się w tych dniach przedstawiciel naszej Kościołowej Ag. Prasowej w celu uzyskania wywiadu. Jego Ekscelencja Ks. Biskup od pewnego czasu bardziej niedomaga niż zwykle, lecz to nie przeszkadza mu w ustawicznej pracy. Wita nas niezwykle serdecznie.

— Czy Ekscelencja pozwoli nam zabrać kilka chwil czasu w celu poinformowania się o pracach dokola Bazyliki Wileńskiej? — Ks. Biskup w serdecznej rozmowie okazuje radość z powodu zainteresowania się sprawą, która leży mu tak bardzo na sercu i natychmiast dodaje: „Sprawa ratowania Bazyliki Wileńskiej, to nie jest sprawa tylko nasza, wileńska — to sprawa całej Polski, jak Wilno samo nie jest tylko nasze, nie całej Polski, całego naszego Państwa. A cała Polska tak bardzo kocha Wilno”.

— Czy Komitet Ratowania Bazyliki Wileńskiej poczynił jakieś kroki, by sprawą Bazyliki zainteresować całą Polskę? — pytamy dostojnego interlokutora.

— A jakże — już cała Polska przebiegała o pracę na tem polu. Przedstawiciele Komitetu Ratowania Bazyliki Wileńskiej odwiedzili na terenie całej Polski I. E. Ks. Biskupów i P. P. Wojewodów. Ich Ekscelencje Ks. Ks. Biskupi i Ordynariusze przyrzekli najwydatniejszą pomoc na terenie swoich diecezji. Zarządca śpiewalne zbiórki w kościołach, w dniu 2 kwietnia. We wszystkich miastach wojewódzkich zostały utworzone wojewódzkie Komitety Ratowania Bazyliki Wileńskiej, a wszędzie zyczliwość dla naszej sprawy jest niesłychanie wielka.

— A władze państwowe? Czy jest z tej strony pomoc? — Proszę Pana Redaktora, nie mam dostatecznych słów uznania w tej sprawie dla przedstawicieli władz państwowych. Pan Minister

Spraw Wewnętrznych zarządził na terenie całego państwa zbiórkę na rzecz naszej akcji w dniu 2 kwietnia r. b., wszyscy P. P. Wojewodowie ze swej strony okazali najdalej idącą pomoc, niektórzy z nich stanęli na czele Wojewódzkich Komitetów, lub zachęcali do ich powstania. Słowem, władze kościelne i państwowe w całej Polsce idą na pomoc Wilnu. Już wszędzie potworzyły się te Komitety.

— Jakie jest główne zadanie tej akcji?

— Ks. Biskup ożywił się znacznie i rzekł: „Zdobycie pieniędzy”!

— A jak dużo trzeba, aby uważać Katedrę za uratowaną?

— Panie szanowny, trzeba wielkiej sumy, sumy, której już my sami z Wileńszczyzny zdobyć nie możemy — trzeba jeszcze około 800 tysięcy złotych. Dla nas to suma wielka — Polska, wierzę, że na nią zdobędzie się.

— A ile już pieniędzy akcja ta pochłonięła?

— Z Wileńszczyzny wpłynęło około 200 tysięcy, a wogóle do dnia 12 marca r. b. zebrano 334 tysięcy złotych i suma ta jest już wydana na umocnienie portyku, który był najbardziej zagrożony.

— Ekscelencjo, od czego zależy powodzenie akcji na tak szeroką skalę?

— Zdaniem moim i najgłębszym moim przekonaniem — od ofiarności społeczeństwa i poparcia prasy. Niech najczęściej prasa całego państwa zachęca wszystkich do ofiarności w dniu 2 kwietnia, niech wszystkie redakcje otworzą rubryki ofiar na ratowanie Bazyliki Wileńskiej, niech prasa obudzi we wszystkich obywatelach naszego państwa żywy, lecz troskami dnia dzisiejszego przyciszony sentyment dla Wilna i jego wielkiej przeszłości.

A wtedy wysiłek Najdostojniejszego Episkopatu i przedstawicieli władz, energiczna akcja Wojewódzkich Komitetów wraz z lokalnymi wyda obfity plon, Polska może zebrać w dniu 2 kwietnia r. b. potrzebne nam fundusze.

— A czy nie byłoby wskazane, Ekscelencjo, wciągnąć do tej akcji wszystkie nasze organizacje społeczne?

— Proszę Pana, na wszystkie nasze organizacje społeczne liczymy, mają one sprężysty własny aparat organizacyjny. Nie sądzę, żeby była choć jedna organizacja na terenie całego państwa, która by nie wzięła czynnego udziału w zbiorce dnia 2 kwietnia r. b. W dniu tym wszyscy powinni stanąć do gromadnej akcji. Powodzenie jej zależy także od masowego udziału naszych organizacji społecznych.

— Proszę Pana Redaktora, nie mam dostatecznych słów uznania w tej sprawie dla przedstawicieli władz państwowych. Pan Minister

miłe widziani.

— **Ważne zebranie Wil. Od. Zrzeszenia Geografów** odbędzie się w poniedziałek 20 b. m. o godz. 6 m. 15 w lokalu gim. Ellzy Orzeszkowej. Na porządku dziennym: Sprawozdanie z działalności Koła. Wybory nowego zarządu. Referat p. Z. Domańskiego.

— **Informacyjny kurs obrony przeciwgazowej.** Zarząd Kolejowego Komitetu L. O. P. P. organizuje informacyjny kurs obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej, przeznaczony dla członków rodzin kolejowych, a w szczególności pań. Kobieta w przyszłej ewentualnej wojnie odegra poważną rolę, bowiem na jej pięty oddany będzie majątek i życie tych, którzy zostaną w domu.

To też niech tłumnie przybędą panie, aby się zapisać na bezpłatny kurs który się odbędzie w sali Ogniska kolejowego przy ulicy Kolejowej 19.

Początek kursu we środę dnia 22 b. m. o godz. 17-ej (5-ej po poł).

**SPRAWY AKADEMICKIE.**

— **Zebranie Sekcji Wspólnych Zagadnień Religijnych** Sodalitacji Marijańskiej Akademickiej odbędzie się dziś o godzinie 3.30 (punktualnie) w Ognisku własnym (ul. Uniwersytecka 9—9). Referat n. t. „Neomaltuzjenzizm” wygłosi Ks. Dr. Prof. Henryk Hlebowski.

— **Zebranie naukowe Koła Etnologicznego Stud. U. S. B.** odbędzie się w poniedziałek dn. 20 b. m. o godz. 6-tej w Zakładzie Etnologii U. S. B. (Zamkowa 11) z pogadanką prof. C. Ehrenkreutzowej p. t.: „Sten obecných badań etnografických we Francji. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

**SPRAWY ROBOTNICZE.**

— **Dalszy wzrost bezrobocia.** Ostatnie dane notują na terenie m. Wilna 6967 bezrobotnych. W porównaniu z tygodniem poprzednim bezrobocie wzrosło o blisko 40 osób.

**PIŁAWA.**

## Wilja gwałtownie wzbiera.

Wczoraj o godz. 11-ej rano ruszyła Wilja w górnym biegu koło Podbrodzia. Na terenie miasta do godz. 2-ej woda przybierała bardzo nieznacznie, dopiero w godzinach wieczornych woda zaczęła przybierać gwałtowniej. O godz. 6-ej poziom rzeki osiągnął już 4 metry 40 cm. Warto zaznaczyć, że, poczynając od południa, woda przybrała do godz. 6-ej wiecz. prawie o 60 cm. O ile woda będzie nadal przybierała w tem tempie, nie jest wykluczone wylanie rzeki w miejscowościach niżej położonych.

W związku z tem zarówno policja rzeczna jak i elektrownia miejska oraz oddziały saperów pozostają w stałym pogotowiu. Władze administracyjne i miej-

skie nieustannie lustrują brzeg Wilji, badając sytuację.

Z prowincji sygnalizują, że poczynając od Podbrodzia, w dół rzeki płynię gęsta kora. W związku z tem spodziewano jest dalsze podniesienie się poziomu rzeki na terenie miasta.

W ciągu dnia wczorajszego Wilejka w dalszym ciągu przybrała. Obecnie poziom wody wynosi przeszło metr ponad stan normalny. Bezpośredniego niebezpieczeństwa wylania niema, aczkolwiek liczyć się trzeba z możliwością, że w razie gwałtownego przyboru wody niektóre ulice niżej położone, w pierwszym zaś rzędzie Sałjaniki, znajdują się w niebezpieczeństwie.

## Przeciwno nowelizacji rozporządzenia o gieldach.

Na posiedzeniu komisji lniarskiej i produktów rolnych Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie, które odbyło się w dniu 17 marca b. r., rozpatrywano sprawę zaopiniowania projektu nowelizacji rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o gieldach oraz sprawę utworzenia komisji notowań cen bydła i mięsa.

Komisja ustosunkowała się negatywnie do nadania gieldom charakteru instytucji prawnopublicznych, rozszerzenia kompetencji sądu rozjemczego itp. W wyniku dyskusji komisja wypowiedziała się przeciwno projektowi noweli, opracowanemu przez Związek Gield (Gielda wileńska nie brała udziału w opracowywaniu tego projektu).

W dyskusji nad sprawą utworzenia komisji notowań cen bydła i mięsa brał udział przedsta-

wiciele organizacji rolniczych, rzemieślniczych i handlowych oraz p. inż. Hajdukiewicz, naczelnik wydziału przemysłowego Urzędu Wojewódzkiego. — Zebranie uznało za przedczesne organizację giełdy mięsnej w Wilnie, jak również wypowiedziało się przeciwno organizowaniu sekcji mięsnej przy Gieldzie Zbożowo-Towarowej i Lniarskiej w Wilnie. Przyjęto natomiast uchwałę, uznającą celowość powołania przy Izbie Przemysłowo-Handlowej w Wilnie stałej komisji notowań cen bydła i mięsa.

Należy zaznaczyć, iż wspomniana konferencja osiągnęła całkowite porozumienie w kwestii przystąpienia do uporządkowania rynku mięsnego w Wilnie, tak w sferach rolniczych, jak i przemysłowo-handlowych.

## Eksport drzewa polskiego na rynek francuski.

W dniu 18 b. m. przybył do Wilna jeden z czołowych francuskich importerów drzewnych, prezes Związku Francuskich Importerów Drzewnych, p. Chalos, dla nawiązania kontaktu z miejscowymi producentami materiałów tartych. Przyjazd p. Chalos do Polski ma na celu unormowanie warunków sprzedaży polskich materiałów tartych we Francji.

Ostatnio na rynku francuskim dała się zauważyć ostra konkurencja eksporterów polskich między sobą, w związku z czem zaczęto mówić o polskim dumpingu. Pertraktacje p. Chalos będą miały na celu usunięcie tego chaotycznego stanu i próbę ustabilizowania cen na poziomie, zabezpieczającym rentowność produkcji.

## TEATRY MIEJSKIE.

**WIELKI.** „Omal nie noc posłubna” kom. w 3 aktach Waltera Ellis'a, przekład T. Drzewieckiej.

Czy to, że sztuki poważne, wzniosłe lub sensacyjne repertuaru „pohulankowego” zdziwiły się już publiczności i żąda lepszej strawy, czy że w poście niema lepszych od teatru rozrywek, czy też może pieprzyk tytułu sztuki miał taką moc fascynującą — dość że teatr był na premierze komedii Ellis'a przepelniony, tak że szeregi krzesel dostawać musiano, a u kasy stał imponujący ogonek spragnionych dostania biletów.

Komedja angielskiego autora nie roztrząsa zawiłych społecznych ani politycznych ani psychologicznych zagadnień. Oparta na kilku wyborczych typach obracających się na tle drobnych zawiązków codziennego życia, w szeregu arcyzabawnych sytuacji i małych czy pro qu — niesie z sobą ten pływki, powierzchowny ale zdrowy, beztroski śmiech, tak czasem bardzo zniekanemu współczesnemu człowiekowi potrzebny.

Grana też była świetnie i wyreżyserowana znakomicie przez p. Daczyńskiego. Artysta ten, w gościnie u nas bawiący, nie posiadając ani warunków ani owego niezbędnego w roli Basila Dybley'a, pogromcy serc kłoboczych, charme'u, oparł grę swoją głównie na komizmie typu lekkomyślnego młodzieńca bez grosza i jego zabawnych przeżytych erotyczno-finance'owych i wyszedł z niej w ten sposób zwycięsko.

P. Niedźwiecka — Rozalja Quiller była b. prawdziwą w swym stosunku przyszłej domowej hie mulier do niezdarzy narzeczonego i niekochanego in spe męża, a szczerze kobiecą i uległą wobec człowieka, co wzbudził w Rozalji prawdziwą miłość. Rozpaczyłwie a razem prawdziwie cudownie i w niebogłosy krzyczała, ujrząwszy w swej przedślubnej samotni sypialnianej, śpiące w sąsiednim łóżku, nieznanie indywiduum.

Świetni byli w charakterystycznym a tak dowcipu i humoru pełnym ujęciu swych ról pp. Grollicki-Cuthbert i Neubelt — służący Karol. Wciąż rozwodząca się i lekko prowadząca mężatka Margot Brent nie leży ani w typie ani w genre p. Braunówny. Epizodyczne role wykonali z wyborem zacięciem: p. Kaczmarekiewicz — zofera, a z dobroduszością po częściowego urzędnika firmy Dixton — p. Pawłowski. Komedja grana w tempie wybornym na tle elegancji intérieures, podoba się i bawi znakomicie, co stwierdza widownia żywołowem i w czasie akcji oklaskami i śmiechem serdecznym i szczerym.

**PIŁAWA.**

## Sport.

Kurs teoretyczny dla kandydatów na pilotów szybowcowych.

Kurs obejmie 22 godziny wykładów. Zajęcia będą się odbywały 2 razy tygodniowo, od godz. 19 do 21 min. 35. Oplata za cały kurs teoretyczny wynosi złotych 5, płatnych przy składaniu podania. Na kurs mogą być przyjęte osoby płci obojczy, mające ukończonych lat 16. Badania lekarskie kandydatów przeprowadzi Poradnia Sportowo-Lekarska w Wilnie. Szkolenie praktyczne na szybowcach odbędzie się w okolicach Wilna za minimalną opłatą.

## Zagadkowe morderstwo pod Wilnem.

W dniu wczorajszym władze bezpieczeństwa publicznego zostały zaalarmowane, iż w pobliżu majątku Halaburdziskiego a wsią Tabiryski pod Wilnem w krzakach leżał w agonji pewien mężczyzna, który został śmiertelnie ranny dwoma strzałami rewolwerowymi. Gdy na miejsce

wypadku przybyły władze śledcze—ofiara postrzału, już nie żyła. Trupa zabezpieczono aż do przybycia władz sądowno-lekarskich.

Nazwisko zabitego w ostatniej chwili policja zdołała ustalić. Jest to niejaki Dowejko Antoni.

PRECZ z PRYMUSEN!

Oszczędniejsza i tańsza jest

KUCHENKA ELEKTRYCZNA „BRABORK”

na prąd gospodarczy MICHAŁ GIRDA

w F-MIE ZAMKOWA 20, Tel. 15-28.

REPERACJE AKUMULATORÓW I SŁUCHAWEK.

## „Z powrotem do ghetta”.

J. Szełchman w „Momencie” wskazuje na objaw, dostrzegający we wszystkich krajach, który polega na usuwaniu przez narody rdzenne żywołu żydowskiego ze wszystkich dziedzin swego życia:

„Znow powstaje w nowej formie stare żydowskie gheto. Na wszystkich polach życia ludzkiego — ekonomicznym, kulturalnym, politycznym — żydowska ludność jest coraz bardziej izolowana od otoczenia rdzennego i zamykana we własnym kręgu...”

Minął okres libelizmu ekonomicznego, kiedy to żydzi, dzięki swojej energii i nieorientowaniu się o otoczenia w uprzywilejowanym położeniu żydostwa w świecie, zdołali opanować życie gospodarcze narodów rdzennych; obecnie następuje okres narodowej samowystarczalności gospodarczej:

„Obecnie te organizmy narodowe skupiają się, starając się one stać jednolitymi, zlanymi, a żyd prostru automatycznie zostaje wypchnięty z tego środowiska...”

Objaw ten daje się odczuć nawet w Ameryce:

„Nie tylko w starej Europie, zatrutej judofoją, nawet w wolnej Ameryce, odbywa się ten sam proces. Przewodniczący komisji gospodarczej żyd. amer. kongresu, rab. Kahan, rok temu powiedział, że ze 100 biur pośrednictwa pracy w Nowym Yorku 91 nie przyjmuje nawet prób od żydów pracobiorców. Z liczby 400 kierowniczych przedsiębiorstw w Nowym Yorku 89 proc. nie daje zajęcia żydom. Całe dziedziny życia gospodarczego (banki, przedsiębiorstwa filmowe i t. d.) są „wolne od żydów”.

Ten sam objaw daje się zauważać w dziedzinie kulturalnej: „Jeszcze wyraźniej odbywa się ten proces w życiu kulturalno-duchowym. Wszystkie dziedziny stają się coraz bardziej „wolne od żydów”, i to nie tylko w przeciwdziejach kołach literackich i dziennikarskich. To samo dzieje się również w liberalnych i postępowych. Jest wygodniej, odpowiada to więcej smakowi i sympatom publiczności, aby w przednich szeregach były tylko „aryjskie” nazwiska i twarze, a dokoła żydowskiego świata intelektualnego stwarza się widzialną ścianę, która wlatcza go w nowe ghetto...”

W dziedzinie politycznej nie jest inaczej:

„Również w życiu politycznym narodów rdzennych wpływ żydowski staje się coraz bardziej ograniczony, zlokalizowany do spraw czysto-żydowskich... Nawet w komunistycznej Rosji stwierdza się systematyczny proces znikania twarży żydowskich ze stanowisk odpowiedzialnych republik sowieckiej...”

Politycy żydowscy muszą przystosować się do tego ogólnego prą

## OFIARY.

Zamiast życzeń w dniu Imienin Szanownej i Kochanej Prezyski p. Józefy Mineykowej składają współpracownicy II Konferencji Bernardynek 36.— złotych na biednych tejże Konf. Tow. Pań Św. Winc. à Paulo.

RA WYTWORNEJ

PUDER

NARCISSE BLEU DE MURY

PARIS

6939-3

## POLSKIE RADJO WILNO.

Niedziela, dnia 19 marca.

9.45: Transm. z Rembertowa. 10.05: Nabożeństwo. 11.57: Czas. 12.10: Kom. meteor. 12.15: Poranek z Filharmon. Warsz. 14.20: Muzyka. 14.40: „O doborze odmiann” — odczyt. 15.00: Audycja dla wszystkich. 16.00: Audycja dla młodzieży. 16.25: Płyty. 16.30: „Chleb i sól” — pogad. 16.40: Płyty. 16.45: Przemówienie Ign. Matuszewskiego. 17.00: Koncert soli. 17.15: Komunikaty. 18.00: II akt „Wyzwolenia” — Wyspińskiego. 18.45: Wiad. bieżące. 18.50: Rozmait. 19.25: Muz. lekka. 20.15: Transm. uroczystego przedstawienia z Teatru Wielkiego z Warsz. 21.20: Wiad. sport. 21.30: Recital fortep. Claudio Arrau. 22.15: Muz. tan. 22.55: Kom. meteor.

Poniedziałek, dnia 20 marca.

11.40: Przegląd prasy. 11.50: Kom. meteor. 11.57: Czas. 12.10: Muzyka z płyt. 13.20: Kom. meteor. 14.45: Muzy-

GRUŻLIĆ, krzyżując, zła przemiana materji u dzieci i dorosłych leczy zawierający czynniki witaminowe JECOROL Magistra A. Bukowski. Wystrzegać się bezwartościowych namiastek i nadsłodownictw. 6914/W/40

## KRONIKA POLICYJNA.

— **Zagadkowy aresztant.**

Onegdaj wieczorem wywiadowcy zatrzymali na ulicy Mekowej podejrzanego osobnika. W chwili zatrzymania osobnik ów wydobyl nagle z kieszeni jakiś papierek i zanim zdołano mu w tem przeszkodzić pokłan go.

Zadnych dokumentów przy nim nie ujawniono.

Odmawia on też wymienić swoje nazwisko.

Zagadkowego aresztanta osadzono w areszcie.

## WYPADKI.

— **Pożar w Motelu Europa.**

Wczoraj wieczorem wybuchł nagły pożar w jednym z pokoi hotelu Europa. Spaliło się sześć metrów kwadratowych sufitu.

Zawezwana straż pożarna ogień ugasiła. Straty nieustalone. Powodem było wadliwe urządzenie kolumna.

## Huragan nad Tatrami.

ZAKOPANE (Pat.) Dziś w nocy przeszedł nad Tatrami i Zakopanem niezwykle silny wiatr halny, który chwilaми przybierał charakter huraganu. Wichura porwała duże spustoszenia w drzewostanie leśnym, w samem zaś Zakopanem porwała wielkie szkody. Są liczne uszkodzenia w sieci telefonicznej i przewodach elektrycznych. Pastwą huraganu padło wiele drzew, szyb, parkenów i t. p. Największe spustoszenia poczynił huragan na Wilczyńku, unosząc i rzucając na ziemię na odległość 50 metrów od budynku cały dach wraz z więzaniemii neobudowanej się szkoły powszechnej, wyrządzając szkody na kilkanaście tysięcy złotych. Następnie huragan zniósł komin na jednej z will oraz część dachu. O sile wiatru świadczą kompletne rozwalenie parterowej, będącej na ukończeniu willi na Zyczańskej, którą wiatr zerwał z fundamentów, rozrzucając w promieniu kilkunastu metrów poszczególne belki. Tak silnego wiatru halnego nie było bardzo dawno w Zakopanem.

## Katastrofa na moźu.

COLOMBO, Pat. W odległości 300 mil od Colombo nastąpił wybuch na parowcu norweskim Hinnoy. Przy wybuchu 15 osób poniosło śmierć, a z pośród 13 pozostałych przy życiu 5 jest ciężko rannych. Rozbitkowie, szukający ocalenia w szelupach, uratowani zostali przez parowiec japoński „Naplesmaru”, który oczekiwany jest w Colombo dziś wieczorem.

## Jutro Polska będzie dbała o tego, kto dziś dba o nią.

## JAKA DZIŚ BĘDZIE POGODA?

Wzrost zachmurzenia, nągół ślabych wiatrów z kierunków południowych. Noc chłodniej.

## DYZYURY APTEK.

Dzisiaj dyżurują w nocy apteki: Apte-ka Mijaska (ul. Wileńska 23), Chemiczno-farmaceutyczna (ul. W. Pohlulaka 25), Charościelskiej (ul. Ostrobramska 25), Farmaceutyczna (ul. Wielka 29) oraz wszystkie na przedmieściach przez Śniapczek.

## WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

— **Rekolekcje w par. Najśw. Serca Jezusowego** odbędą się w dniach 23, 24, 25 b. m. prowadzone osobście przez J. E. ks. Arcybiskupa Metropolite Romualda Jalbrzykowskiego. Początek rekolekcji we środę o g. 6 wieczorem.

W dn. 23, 24 i 25 b. m. rano konferencje o g. 6 rano wieczorem zaś o g. 6 wieczorem. Zakończenie rekolekcji w niedzielę 26 b. m. o g. 6 rano Msza św. wspólna Komunja św. i bierzmowanie.

## SPRAWY WOJSKOWE.

— **Przygotowania do poboru rocznika 1912-go** są już na ukończeniu. W początkach przyszłego miesiąca władze rozplakatu na ulicach miasta ogłoszenia o poborze, który rozpocznie się w pierwszych dniach maja. Komisja poborowa ma urzędować w lokalu przy ul. Bazylijskiej 2. Pobór potrwa do końca czerwca.

## SPRAWY SANITARNE.

— **Choroby zakaźne.** W ciągu tygodnia od 5 marca od 11 marca r. b. zanotowano na terenie Wileńszczyzny 8 wypadków duru brzusznego, 7 duru plmniatego. 12 plonicy, 10 błonicy (w tem jeden śmiertelny), 17 gruźlicy otwartej (8 zakończonych zgonem), 63 jaglicy oraz 5 wypadków innych chorób zakaźnych.

## Z ŻYCIA STOWARZYSZEN.

— **Ważne zebranie Tow. Naucz. Szk. Śred. i Wyższ.** odbędzie się we wtorek o godz. 7 m. 15 w gim. Im. A. Mickiewicza. Porządek dzienny obejmuje: Referat kol. dr. J. Rybickiego na t. „Nauczanie jako czynnik wychowawczy”. Sprawozdania. Wybory władz Towarzystwa. Goście —

Akcja o niższe ceny w restauracjach i mlecznicy.

Ministerstwo spraw wewnętrznych podjęło akcję o niższe ceny produktów rolnych w restauracjach i mlecznicy w całym kraju.

Ministerstwo spraw wewnętrznych podjęło akcję o niższe ceny produktów rolnych w restauracjach i mlecznicy w całym kraju.

Art. 268 kodeksu karnego brzmi: „Kto wyzyskując położenie przymusowe innej osoby, zawiera z nią umowę, nakładającą na nią obowiązki świadczenia majątkowego, oczywiście niewspółmierne ze świadczeniem wzajemnym, podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu”.

Zarządzenie o kierowaniu tych spraw na drogę sądową uzasadnia ministerstwo tem, iż władze administracyjne nie mają podstawy prawnej do wyznaczania cen na towary.

Nam się zdaje, że przyczyną wygórowanych cen są przede wszystkim wygórowane podatki, pobierane od tego rodzaju przedsiębiorstw, w przeciwnym bowiem razie niebylibyśmy świadkami ustawicznych bankructw restauracji.

Na wypadek niemożności dochodzenia do porozumienia i stwierdzenia nieuzasadnionej dysproporcji

Z POGRANICZA.

Krwawa masakra na granicy sowieckiej.

Z Dolhina donoszą, iż przedwczoraj na granicy polsko-sowieckiej w rejonie miejscowości Izbiższe, w czasie przeprawy przez rzekę na teren polski grupy uciekinierów politycznych z terenu Białorusi sowieckiej, zostali zabici przez sowiecką straż gra-

niczną student uniwersytetu mińskiego Włodzimierz Kajdin, słuchacz wilejskiej kolektywnej szkoły gospodarstwa rolnego w Borysowie Michał Ulnicz oraz dwie osoby nieustalonego nazwiska. W rzecze zaś utonęła kobieta, uciekinierka.

W sprawie uwięzienia obywateli angielskich przez G.P.U.

Rząd Wielkiej Brytanji grozi zerwaniem stosunków. Odmowna odpowiedź Litwinowa.

MOSKWA. (Pat). Wśród kół zbliżonych do ambasady angielskiej w Moskwie obiegła pogłoska że rząd Wielkiej Brytanji nie cofnie się przed zerwaniem stosunków z ZSRR, w razie niepomyślnego dla Anglii załatwienia sprawy aresztowanych Anglików z firmy Metropolitan Wickers Company.

walającej. Litwinow miał podkreślić, że żadnego rodzaju presje i żadne groźby nie zmuszą rządu sowieckiego do odstąpienia od istniejących praw i zezwoleń na zawieszenie tych praw w stosunku do obywateli brytyjskich.

LONDYN. (Pat). Dzienniki londyńskie informują, że Litwinow na żądanie wyjaśnień, przedstawione mu przez ambasadora brytyjskiego w Moskwie w sprawie losu uwięzionych Anglików udzielił odpowiedzi zupełnie niezada-

wałającej. Litwinow miał podkreślić, że żadnego rodzaju presje i żadne groźby nie zmuszą rządu sowieckiego do odstąpienia od istniejących praw i zezwoleń na zawieszenie tych praw w stosunku do obywateli brytyjskich.

Kto wygrał na Loterii.

W ósmym dniu ciągnięcia V-jej klasy państwowej loterii główne wygrane padły na następujące Nr. Nr.: 15.000 zł. na n-r: 144701. 10.000 zł. na n-r: 38555 58627. 5.000 zł. na n-r: 39643 91586 100898.

WARSZAWA (Pat) — W 9-ym dniu ciągnięcia V klasy 26 Państwowej Loterii Klasowej wygrane padły na Nr. Nr. 10 tysięcy zł. — 8.770, 79 798 122.238. 5 tysięcy — 40.314.

G I E Ł D A. WARSZAWA (Pat.) 17 III 1933. Dewizy: Belgja 24,75 125,06—124,44. Holandia 360,00—360,90—319,0.

Miesiąc Szlagierów w Kinie „REWJA” Ostrobramska 5.

„ZEBRAK z BAGDADU” Przepiękny Dramat Wschodni o Bajecznie Bogatej Wystawie W rolach głównych: Największy tragik Ameryki S. Skinner i uroczą Loretta Young. Początek o godz. 5—7—9. W sobotę i niedzielę o godz. 3.

PAN Ogromne powodzenie osiągnął przepiękny o europejskiej sławie film ski humor, pierwszorzędną gra aktorów z LIANĄ HAIID i Willy Forstem na czele oraz przepych wystawy Nad program: Aktualja dźwiękowe. Początek seansów o godz. 2, 4, 6, 8 i 10,15.

„HELIOS” Początek o godz. 2-jej. Dzisiaj ostatni dzień Spieszcze ulrzcć przepiękną egzotyczną epopeję pieśniakami. Polowanie na dzikie zwierzęta bez broni Nad program: Atrakcje dźwiękowe. Początek seansów o godz. 2, 4, 6, 8 i 10,15.

„HELIOS” Już jutro Rewelacyjna premiera Najnowszy film produkcji „SOWKINO” Moskwa 1933 r. „Kain i Artem” W g pow. głośn. piazra rosyjskiego MAKSYMAMA GORKIJA. Reżys. Piotra Bitowa. W rol. gl. artyści teatru artyst. w Moskwie. Oryg. pieśni skiego opery Państw. Film przewyższający wszystkie dotąd widziane filmy sowieckie. Nad program: Dodatek produkcji sowieckiej „ULICA WPOPRZEK”.

CASINO DZIS! Wesoly, zachwycający humor i wspaniałe filmy „JA w DZIEŃ, TY w NOCY” W rol. gl. Kato do Nagy i Fernard Graywy. Nad program: Atrakcje dźwiękowe. Początek seansów g. 4, 6, 8 i 10,15 w dniu świąt o godz. 2-jej. Wkrótce zabłyśnie na ekranie naszym wielkie arcydzieło F. P. 1 NIE ODPOWIADA.

„HOLLYWOOD” Ceny: I-sze miejsce 49 gr., II miejsce 30 gr. DZIS! Wiedeń szałej, tańczy i śpiewa w najpiękniejszym przeboju osnuty na tle życia króla walców Straussa Rekorde o obsad: najslawniejsza gwiazda Europy Ita Rina i czarujący amant Hans Stuva. Rzecz dzieje się w Wiedniu, w Rosji w Carskim Siole. Czarujące melodie. Przepych wystawy. Nad program: Atrakcje dźwiękowe.

APTEKA HOMEOPATYCZNA PROWIZORA FARMACJI FLORJANA GOŁOŃSKIEGO została przeniesiona z ul. Królewskiej na ul. Mickiewicza 21.

PRZYPOMNIENIE FARBARNI, PRALNI CHEMICZNEJ i GREPLARNI „EXPRESS” Wielka 31 (róg Szklanej) SEZON WIOSENNY się rozpoczął. — Ceny zniżone! Poszcie się przekonać! — Prawosne ubrania i greplowanie materiałów na poczekaniu

AKUSZERKA M. BRZEZINA przyjmie bez przeprowadziła się Zwierzyniec. Tom. Zana na ul. Gedyminowska ul. Grodzka 27. W. Z. 3093

Kto bez długiego szukania chce kupić to co mu potrzeba w dziale materiałów bieliznianych, sukniowych, lub w dziale korder, prześcieradeł, koców wełnianych, ręczników i t. p., ten powinien przede wszystkim zwrócić się DO SKLEPU „TRAMINY TANIE” S. Ciszewskiego Wileńska 26 31. gdzie znajdzie wybór wielki, ceny niskie i jakość towarów pierwszorzędna

MASZYNY DO SZYCIA Firmy SINGER, oryginalne amerykańskie rekonstruowane poleca Zygmunt Nagrodzki WILNO, Zawalna 11-a. Żądajcie cenników.

AKUSZERKA ŚMIAŁOWSKA przeprowadziła się. Orzeszkowej 3, m. 1, przy ulicy Mickiewicza. Tamże gabinet kosmetyczny poprawia cerę, usuwa brodawki, kurzący i wagi

PROSZEK KOGUTEK DLA DOROSŁYCH USUWA NAJOPORCZYWSZY BÓL GŁOWY

LEKARZE. Dr. med. Cymbler WENERYCZNE, SKORNE, MOCZOPŁ. Tel. 15-64. MICKIEWICZA 12, róg Tatarskiej, 9-2 i 5-8, 15-6. Zawalna nr. 22 636-11

PRACA. Potrzebna zdolna samodzielna panna do pracowni krawieckiej damskiej. Adres w Admin. „Dz. Wil.” 1280

ANASTAZJA DREWŃOWSKA. 46) DWIE POKUSY. Wrzawa słabła w oddali. Widać było migające wśród drzew ognie latarni. — Jezus Marja! — jęknęła Marysia, której narzeczony nakazał surowo zostać na miejscu. — Jezus Marja! Nie dogonią go. Danika... — i zaczęła płakać. Służkowska spojrziała na nią z nieukrywaną niechęcią. — Niech się pani nie boi. Złego licha nie weźmie. — Ciocia Danika ma szalone powodzenie — rzekła Anka, nie wiadomo z zazdrością, czy z ironją.

— A gdzie Danika? — Szukaj wiatru w polu — odpowiedział. — Co, uciekała z nim? — Ach, ty zawsze z dowcipami! Uciekał — wrzuczył ramionami. — Zarzucił ją przed sobą na konia, jak worek siana. Musiała zemdleć. — Jakiego konia? Naszego? Jeszczeby tego bra kowało, żeby nam zmarnował konia. — Nie naszego. Miał swojego w pogotowiu, w parku. — Nie goniliście go? No, pewno, narażał się na śmierć niewiadomo pogo... Nic jej nie będzie. Naje się strachu i wyjdzie z zamą. To on strzelał? — On i kapitan Zgrzyt. — Też bohater — wrzuciła ramionami. — I z tego wszystkiego mogła ją zabić. I tak najgorzej skrupiło się na mnie. Cała posiadka na nic. Trzeba będzie na nowo zaciągać. I dywan mi uparali. I teraz jeszcze wydatek na doktora i pewnie jeszcze policie nam tu przysła na śledztwo. Skaranie boskie! A wszystko przez tego głupie miłośnierze. Uparteś się, żeby Danke zaprosić na lato, a teraz masz! — Ja się uparłem? A mnie co po niej? Tyś chciała oszedzić na nauczycielce i na szwaczce, a teraz ja winien... Wśród parobek, pytając o pana. Służka podszedł do niego szybko.

— Co tam? — A to proszę wielmożnego pana... Dalim Burka i Scigła. — Ktoży pojechali? — Antek i Franek. — A pan kapitan? — O, gdzie jemu brzeg! — Do czegoś ty dał konie? — zainteresowała go Służkowska. — Do pościgu — odparł odparł krótko. — Moja kochana, nie mieszaj się w nie swoje sprawy. Nie mogę dopuścić do tego, żeby dziewczynę zamordował. — Czy to on ją chce mordować? Jeżeli ją zamorduje, to przez waszą troskliwość, głupki! Takie piekne ci je postrela, to dopiero będzie miał. Służka cderwał gniewnie ręce żony od kłapy marynarki i podał wchodzącemu lekarzowi na spotkanie. Rozumiał, że bywają obowiązki, od których nie można się uchylić. Przed dworem stał zwarty tłum. Zbiegła się prawie cała wieś. Marysia siedziała na stopniach i płakała, z twarzą ukrytą w dłoniach. Na werandzie wejść do salonu. (c. d. s.)

PIANINA I FORTEPIJANY — NAJWIĘKSZEJ FABRYKI KRAJOWEJ Arnolda Fibigera KALISZ, Szopena 9 (rok założenia 1870) uznane na wszystkich wystawach krajowych za najlepsze w Polsce — Wielki złoty medal na P.W.K. i wielka złota nagroda na I-iej wystawie muzycznej w Warszawie w r. 1932, i nie ma nic wspólnego z Firmą Braci K. i A. Fibiger, która ogłasza p. Abelow w piśmie wileńskich Bardzo przystępne ceny — nierzwykle dogodne warunki

Potrzebny duży lokal, składający się z 60—70 pokoi o ogólnej powierzchni 1,600 m. w rejonie ulic: Niemieckiej, Wielkiej, Wileńskiej do Mickiewicza i Zawalnej w pobliżu Portowej o systemie korytarzowym. Blizszych informacji udzieli Sekcja Gospodarcza Kasy Chorych w Wilnie, ul. Dominikańska 15, w godzinach urzędowych. 680

Kupno Sprzedaż Kupię foliark 50—100 ha w promieniu do 30 km. od Wilna Zgłoszenia z podaniem warunków do Adm. pod „Okolica Wilna”. 1248—1 Z powodu wyjazdu, tam do sprzedania komplet urządzenia s/dopow (półki, ludy i szafy) Stara 33, m. 3. 1282—0